

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI Lódź, sobota 10 grudnia 1966 roku Nr 294 (6221)

75 nalołów na DRW Pomoc Polski w odbudowie szkoły w Hanoi

Mimo niesprzyjającej pogody Amerykanie — jak poinformował rzecznik wojskowy USA — dokonali w czwartek 75 nalołów na Wietnam północny, bombardując głównie okolice Hanoi, Haffongu i Dien Bien Phu oraz pas przybrzeżny. W pobliżu Hanoi doszło do walki powietrznej między północnowietnamskimi m-gami a samolotami amerykańskimi atakującymi stację radarową w odległości 10 km na północny wschód od stolicy DRW. Rzecznik oświadczył, iż w toku tej walki żadna strona nie straciła samolotu.

W ciągu pierwszych dwudziestu dni listopada bojownicy południowowietnamskiej armii wyzwolili wyeliminowali z walki w prowincji Thu Gaumo: 542 oficerów i żołnierzy nieprzyjacielskich w tym 336 wojskowych amerykańskich — donosi VNA powołując się na agencje Wyzwolenia.

Dnia 2 grudnia br. lotnictwo amerykańskie dokonało nowego barbarzyńskiego nalołu na Demokratyczną Republikę Wietnamu i jej stolicę — Hanoi. Przeprowadzając pirackie naloły na gęsto zaludnione przedmieścia stolicy DRW lotnicy amerykańscy zbombardowali m. in. szkołę im. „Przyjaźni Wietnamsko-Polskiej” w dzielnicy Tu Ky. W wyniku nalołu są ciężko ranni wśród dzieci i nauczycieli. Powaznym zniszczeniom uległy również pomieszczenia szkolne.

Jak się dowiaduje PAP, rząd PRL postanowił udzielić pełnej pomocy w odbudowie

zombardowanej szkoły im. „Przyjaźni Wietnamsko-Polskiej” w Hanoi.

Min. Jacobsen zwiedził Kraków

Bawiący z oficjalną wizytą w Polsce sekretarz stanu w norweskim MSZ — Frithof Hallidan Jacobsen z małżonką przebywał w piątek w Krakowie.

Min. Jacobsen zwiedził zabijki Krakowa, m. in. komnaty, skarbiec i zbrojownię Zamku Królewskiego na Wawelu, Muzeum Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Maius, Sukiennice oraz oltarz Wita Stwosza.

Po obiedzie wydanym przez władze miejskie Krakowa, sekretarz stanu w norweskim MSZ, F. H. Jacobsen wyjechał do Katowic.



Min. Jacobsen z małżonką w Krakowie.

Po 9-dniowym pobycie we Francji premier A. Kosygin odleciał do Moskwy

Kosygin wystąpił w telewizji francuskiej.

Na lotnisku Orly żegnali go premier Francji Pompidou i trzej ministrowie rządu — Couve de Murville, Debre i Messmer.

(Wspólny komunikat radiotelegraficzny - francuski zamieszczamy na str. 2).

Łodzianie laureatami nagród technicznych PAN

Wydział IV Nauk Technicznych PAN przyznał nagrody za osiągnięcia naukowe uzyskane w 1966 r.

W dziedzinie elektrotechniki nagrodę otrzymał dr inż. Jerzy Zieliński (Politechnika Łódzka). Nagrodę im. F. Jasińskiego otrzymał m. in. prof. Władysław Kuczyński (Politechnika Łódzka).

Bez kosztownych przeładunków

Wagony kolejowe jeździć będą na przyczepach samochodowych?

Specjaliści ośrodka badań transportu samochodowego dokonali analizy nowej metody przewozu, przydatnej szczególnie dla mniejszych zakładów przemysłowych. Polega ona na zastosowaniu wagonów kolejowych, wędrujących na przyczepach samochodowych po ulicach miasta.

Nowa metoda stosowana jest już z powodzeniem m. in. w Czechosłowacji, Austrii i NRF. Pozwala ona uniknąć budowy bocznic kolejowych, nieopłacalnych, gdy transport nie przekracza 8 wagonów dziennie. Równocześnie zbędne są kosztowne przeładunki towarów z wagonów do samochodów na stacjach kolejowych. Zamiast tego cały wagon wręczany jest na przyczepę samochodową o niskim podwoziu i dostarcza-

F. Gesing ponownie prezesem CZKR

III Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych zakończył obrady

Po dwudniowej gospodarczej dyskusji III Krajowy Zjazd Delegatów Związku Kółek Rolniczych zakończył w piątek obrady. Zjazd podjął ważne dla dalszego rozwoju tej wielkiej organizacji chłopskiej decyzje. W przyjętych uchwałach zjazd wytyczył główne kierunki działania kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich na najbliższe lata, nakreślił program i zadania zarządu chłopskiego w rozwoju rolnictwa i całej wsi.

Pod koniec drugiego dnia obrad delegaci wybrali nowy zarząd Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Radę Główną Kół Gospodyń Wiejskich i główną komisję rewizyjną. Prezesem Zarządu CZKR został ponownie Franciszek Gesing.

Obradom zjazdu przysłuchali się: Mieczysław Jagielski, Józef Ozga-Michalski, Józef Tejcuma, Zdzisław Tomal, Stefan Ignar, członkowie rządu, przedstawiciele instytucji i organizacji gospodarczych, spółdzielczych, społecznych i młodzieżowych działających na wsi.

W czasie obrad w imieniu Naczelnego Komitetu ZSL wygłosił przemówienie sekretarz NK — Zdzisław Tomal. Najwięcej czasu poświęcono w tym dniu na dyskusję. Podobnie jak w pierwszym dniu obrad, także w piątek mówcy poruszyli szeroki wachlarz problemów dotyczących zarówno działalności kółek rolniczych, jak też spraw obejmujących różne dziedziny życia wsi, a także całego kraju. Obok delegatów, w dyskusji wzięli głos przedstawiciele niektórych resortów i organizacji.

Po zamknięciu dyskusji zjazd przystąpił do końcowej części obrad. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi CZKR. Z kolei przeprowadzono wybory nowych władz. Zjazd wybrał zarząd Centralnego Związku Kółek Rolniczych w liczbie 85 osób, komisję rewizyjną i Radę Główną Kół Gospodyń Wiejskich.

Protokół handlowy Polska-ZRA

W wyniku przeprowadzonych rozmów w dniu 8. bm. podpisano w Kairze protokół handlowy ustalający zakres wymiany handlowej między PRL i ZRA w roku 1967. Uzgodniono, że łączna wartość wzajemnej wymiany towarowej, która będzie realizowana na podstawie obecnie podpisanego protokołu, wyniesie około 175 milionów złotych dewizowych.

Obrady plenum ZG SDP

W Bydgoszczy rozpoczęło się 9. bm. dwudniowe plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, poświęcone roli prasy terenowej i rozgłośni regionalnych oraz dalszym perspektywom ich rozwoju. W obradach wzięł udział kierownik Biura Pras KZ PZPR — Stefan Olszowski.

Ministrowie zdrowia obradują w Moskwie

W dniu 6 grudnia br. w sali konferencyjnej ministerstwa Zdrowia ZSRR w Moskwie rozpoczęła się VIII narada ministrów zdrowia krajów socjalistycznych.

W naradzie biorą udział ministrowie zdrowia: Bułgarii, CDSR, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Na czele delegacji polskiej stoi minister zdrowia i opieki społecznej J. Szlachetki.

W pierwszym dniu obrad wygłosił referat ministra zdrowia ZSRR, członka Akademii Nauk ZSRR B. Piotrowskiego. W dniach 7 i 8 grudnia br. kontynuowano obrady.

Kronika wypadków

Wczoraj w godzinach rannych Zenon Nikodemski (A. Struga 12) wychodząc gwałtownie zza stojącego samochodu na ul. Kasprzaka wpadł wprost pod drugie auto. Rannego z podejrzeniem złamania kręgosłupa przewieziono do szpitala.

* * *

Na Al. Kościuszki pod tramwaj, na wydzielonym torowisku dostał się 50-letni Fr. Trzebiński (Sanocka 39). Mimo natychmiastowej pomocy ranny zmarł w drodze do szpitala. (kl)

Sprawa Rodezji w Radzie Bezpieczeństwa

Kraje OJA żądają izolacji ekonomicznej reżimu Smitha

Wczoraj w Radzie Bezpieczeństwa ONZ toczyła się nadal dyskusja nad kryzysem południoworodezjskim.

Na obrady zaproszono — bez prawa głosu — przedstawicieli Zambii, Senegalu i Algierii,

Gobeliny artystyczne w wykonaniu artystów czeskich

Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi wspólnie z Umiełkoprzemysłowców Muzeum w Pradze zorganizowały wystawę pt. „Czeskie współczesne gobeliny artystyczne” — dzieł stanojących własność Muzeum Przemysłu Artystycznego w Pradze. W związku z tym przyjechali do Łodzi: przedstawicielka Umiełkoprzemysłowców Muzeum dr Dagmara Tucna oraz znakomity artysta plastyczny J. Tichy, którzy wzięli udział w konferencji prasowej.

Otwarcie wystawy dziś, w sobotę o godzinie 12 w salach Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).

występujących w imieniu Organizacji Jedności Afrykańskiej oraz delegatów Indii i Pakistanu.

Minister spraw zagranicznych Zambii S. Kapwepwe podkreślił, że złożony przez delegację brytyjską w czwartek w Radzie Bezpieczeństwa projekt rezolucji jest niemożliwy do przyjęcia, ponieważ nie przewiduje przymusowego embarga na dostawy ropy naftowej do Rodezji ze wszystkich krajów — w tym także z Republiki Afryki Południowej i z Mozambiku — ani zakazu utrzymania wszelkiego rodzaju stosunków handlowych z Rodezją. Wielka Brytania — oświadczył S. Kapwepwe — musi za przestąpienie wszelkich transakcji finansowych z Rodezją południową i zamknąć wszystkie banki brytyjskie w Rodezji. S. Kapwepwe oświadczył, że trzeba użyć przemocy w celu zlikwidowania bezprawnego rządzińskiego reżimu Iana Smitha.

Barbados członkiem ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ, zgodnie z zaleceniem Rady Bezpieczeństwa, przyjęło Barbados w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Barbados został 12 państwem członkowskim ONZ.

Zjazd Stowarzyszenia Włókienników Polskich — spotkanie naukowe o niebywałym dotychczas rozmachu dobiega końca. Z prośbą o dokonanie „próbny bilansu” tej imprezy zwróciliśmy się do przewodniczącego komitetu organizacyjnego zjazdu — doc. dr Mariana Malinowskiego.

— Zasadą zjazdu — mówi doc. Malinowski — był powszechny udział kadry technicznej przemysłu i zapleczka badawczego. Dzięki temu mogliśmy dowiedzieć się, ja-

wione przez nich oryginalne rozwiązania, pozwalają przy puszczać, że i ta sprawa wreszcie ruszy z miejsca.

Po trzecim wreszcie, musimy skuteczniej niż dotychczas zaopiekować się ruchem racjonalizatorskim. Zjazd dostarczył może wielu przykładów, że mnóstwo cennych pomysłów z przyczyn biurokratycznych nie dochodzi do stadium realizacji. Pokładamy sporo nadziei w możliwościach, jakie stwarza fundusz racjonalizatorski 5-letki.

„Próbny bilans” zjazdu włókienników „Dziennik Łódzki” rozmawia z doc. dr M. Malinowskim

kie sprawy przede wszystkim pasjonują członków naszego stowarzyszenia i które z nich wymagają najpilniejszego rozstrzygnięcia.

We wszystkich niemal sekcjach dominowała problematyka włókien chemicznych, zarówno, gdy chodzi o surowce, jak też o ich przetwórstwo. Kuleczy z przemysłu przedstawili na ten temat wiele ciekawych rozwiązań, że wspomnę na przykład o nowej metodzie mieszania bawełny i włókien sztucznych, opracowanej w Fastach.

Przebieg zjazdu wskazuje więc na konieczność dalszego zacieśnienia współpracy włókienników i chemików.

Problem o nie mniejszym znaczeniu, któremu również poświęcimy wiele uwagi, to ustalenie docelowego programu budowy maszyn włókienniczych. Liczny udział konstruktorów maszyn w naszym zjeździe i przedsta-

W jaki sposób stowarzyszenie zamierza zapewnić skuteczną realizację wniosków zjazdowych?

— Dla każdego z najważniejszych zagadnień powołaliśmy dyskusyjne zespoły problemowe. Zadaniem zespołu będzie uporządkowanie materiału z dyskusji zjazdowej i sformułowanie wniosków pod adresem zainteresowanych instytucji. Uzyskaliśmy zapewnienie ministra Stawinskiego, że w miarę potrzeb zespoły problemowe przekształcone będą w zespoły realizatorskie, dysponujące konkretnymi uprawnieniami.

Działalność zespołów widzimy jako proces ciągły. Zamierzamy utrzymać je aż do następnego zjazdu, który odbędzie się za 2-3 lata. Dopiero wówczas w pełni okaże się, w jakim stopniu obecny zjazd przyczynił się do przyspieszenia tempa rozwoju przemysłu lekkiego.

Rozmawiał: J. BRYSZ

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

Pierwsze choinki

Pierwszy transport choinek dotarł wczoraj rano do składu hurtowego przy ul. Srebrzyńskiej. (Na zdjęciu). Wyladowano tu przeszło 700 drzewek świerkowych, które powędrowały następnie do punktu detalicznego przy ul. Obr. Stalingradu 39.

Pierwsze choinki mimo że do świąt mamy jeszcze dwa tygodnie nie czekały długo na nabywców. (Kas.)

Foto — L. Olejniczak

ONZ Rezolucja w sprawie Somali

W czwartek wieczorem 14 krajów Afryki i Azji złożyło w ONZ, w komisji do spraw terytoriów nieautonomicznych, projekt rezolucji wzywającej Francję do udzielenia zgody na obecność przedstawicieli ONZ w Somali przed referendum i na przeprowadzenie przez nich kontroli samego referendum.

Oba kraje wypowiadają się za rozwojem
stosunków między wszystkimi państwami

Komunikat radziecko-francuski

Wizyta we Francji przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina i rozmowy, które się z tej okazji odbyły, pozwoliły znacznie rozszerzyć serdeczne stosunki istniejące między ZSRR i Francją oraz przyczyniły się do umocnienia konsekwentnie rozwijającej się współpracy radziecko-francuskiej. Wizyta jest nowym, poważnym wkładem do umocnienia

przyjaźni między narodem radzieckim i francuskim, do sprawy zachowania pokoju w Europie i na całym świecie, podtrzymania i rozwoju między państwami europejskimi za przykładem współpracy, jaka się kształtowała i rozwija między Związkiem Radzieckim a Francją.

Podczas rozmów przedyskutowano problem zwolnienia w przyszłości ogólnoeuropejskiej konferencji, która rozpatrzyłaby kwestię bezpieczeństwa Europy.

Świadomość ogromnego znaczenia problemów nuklearnych nie tylko jeśli chodzi o nierozprze strzenie broni jądrowej, ale również w kwestii zakazu jej produkcji i likwidacji istniejących zapasów, obie strony ponownie uznały, iż niezbędne jest, aby mocarstwa dysponujące tą bronią rozwały środki, które mogłyby zapewnić prawdziwe rozbrojenie w tej dziedzinie.

Nawiązując do wydarzeń w Azji południowo-wschodniej, które osłabiają — jak podkreśla przewodnicząca — zagrożenie sprawy pokoju, oba rządy wyrażają ubolewanie w związku z sytuacją, której powagą jest wynikiem oncej ingerencji. Sytuacja ta stwarza również zagrożenie wobec sąsiednich państw i jest obecnie główną przeszkodą w rozładowaniu napięcia międzynarodowego a także w ustanowieniu trwałych, pokojowych stosunków między lokalnymi krajami.

Oba rządy uzgodniły, iż będą nadal konfrontować swoje stanowiska i dokonywać wymiany poglądów na tę sprawę.

A. Kosygin i general de Gaulle — czytamy w oświadczeniach — z zadowoleniem stwierdzili, że od czasu rozmów w Moskwie między członkami radzieckimi i francuskimi rządu, stosunki radziecko-francuskie rozwijają się w szybkim tempie. Oba kraje wyrażają pragnienie rozwijania współpracy w dziedzinie handlu, gospodarki, kultury, żeglugi i łączności lotniczej.

Związek Radziecki i Francja zawarły konwencję konsularną, która w dniu 8 grudnia 1966 r. podpisali ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i Francji.

Potwierdzono, że oficjalne wizyty L. Breżniewa i N. Podgórnyego we Francji odbędą się w terminach, które zostaną uzgodnione.

W imieniu rządu ZSRR, A. Kosygin zaprosił premiera Francji G. Pompidou, by przybył do ZSRR z wizytą oficjalną w dogodnym dla niego terminie. Zaproszenie zostało przyjęte. Termin wizyty zostanie ustalony kanałami dyplomatycznymi.

Strony z zadowoleniem stwierdziły, że 9 listopada 1966 r. w ramach realizacji deklaracji radziecko-francuskiej z 30 czerwca 1966 r. podpisano porozumienie nie o założeniu bezpośredniej linii łączącej Kreml z Pałacem Elizejskim.

Pokaz dziewiarstwa na jesień — zimę i wiosnę — lato

Wczoraj w sali Zw. Zaw. Prac. Bud. odbył się pokaz modeli dziewiarstkich. Pokaza on odzież z dzianiny — zarówno dla pań jak i panów — na sezon: jesienno-zimowy i wiosno-letni.

Modele na zimę wykonano z wełny i tkanin wełnopodobnych, wśród których dominowała anilana. Poza tym pokazano bluzki z modylonu i spo dnie oraz kamizelki i kostiumy kapielowe z elastilu. Głównym surowcem z którego wykonano modele letnie jest bawełna. Z niej to wyprodukowano lekkie bluzeczki, sukienki, kamizelki, wdzianka plażowe. Kolorystyka pastelowa, z tym że odzież sportowa w intensywniejszych barwach (czerwień, biel, czerń i granat).

Część z pokazanych modeli ukaza się już niedługo w sklepach, bądź też w I półroczu 1967 r. Modele opracowane zostały przez zakłady pod kierunkiem Centralnego Laboratorium Przemysłu Dżiewiarstkiego. Na wczorajszym pokazie obecni byli przedstawiciele zjazdów wólkieników. (Kas)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie zmienne z możliwością opadów śniegu lub deszczu. Temperatura od 6 do plus 2 st. C. Wiatr umiarkowany lub dość silny, mogą powodować zawiewy.

Rada Generalna SFZZ zakończyła obrady

W piątek wieczorem zakończyła w Sofii obrady XVI sesja Rady Generalnej SFZZ. Rada Generalna SFZZ uchwaliła 14 rezolucji, w tym rezolucję generalną, wytyczającą kierunki działania federacji, apel w sprawie przerwania agresji amerykańskiej w Wietnamie i odeszwe w sprawie bezpieczeństwa europejskiego.

Pierwszy dzień „Najciekawszych Spektakli Roku”

Wczoraj rozpoczął się w Łodzi, organizowany pod protektoratem przew. Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka, III Ogólnopolski Przegląd Teatrów Studenckich „Najciekawsze Spektakle Roku”. Na przedstawieniu inauguracyjnym przybyli przedstawiciele władz partyjnych i miejskich z wiceprez. Prez. RN m. Łodzi B. Wąsowicz i kierownikiem Wydziału Kultury R. Stefańczykiem. Gości powitał przew. RO ZSP T. Lewandowski.

Objeździłmy cztery spektakle z inauguracyjnej składanki pantomimicznej „Dokład” w wykonaniu ST „Gest” z Wrocławia. Od ubiegłorocznych superlatywów nie odjął, raczej dodał. Wyronwał się poziom wykonawczy, zwiększyła perfekcja. A więc spektakli znakomity.

Z dużym aplauzem widzowie przyjęli „Matwę” Witkacego, przedstawioną przez ST „Sigma” z Warszawy. Spektakl ten grany z wyczuciem poetyki Witkacego, jest świetny, zwłaszcza od momentu wejścia na scenę Hyrkana. Nużąc początkowo dialogi szybko nabierają nadspodziewanego sensu, akteryzacja nas finecją interpretacyjną. Przy tym — dobra scenografia, dopięte efekty akustyczne.

Widzieliśmy także zespół „Verbum” istniejący przy Łódzkiej WAM. W chwili, gdy te informacje oddajemy do druku, rozpoczyna się przedstawienie „Bal” w STS „Pstrąg”.

Dziś w programie przeglądu: ST „Forum” gra o godz.

Nowe zasady sprzedaży ratalnej mebli Bez kolejek w sklepach CHM

Sprzedaż mebli wzrasta wprawdzie z roku na rok, ale mimo to klienci nadal mają kłopoty z ich wyborem. Trudno nosi pogłębia wielkie nasilenie zakupów w końcu roku. Handel, mimo zabiegów czynionych w fabrykach — nie może zapewnić sobie zapasów, które byłyby wystarczające w jesienno-zimowym szczyście sprzedaży.

W tej sytuacji Centrala Handlu Meblami zamierza wprowadzić zmiany, które powinny usprawnić zaopatrzenie i dogodzić większości przyszłych nabywców.

Przed wszystkim opracowa no projekt wprowadzający nowe warunki zakupów ratalnych. Skorzystają na tym ci, którzy zdecydowali się na naby cie mebli w pierwszej połowie roku. Większość (70 proc.) kraj ojących mebli będzie można kupować — w terminie od 1 stycznia do końca lipca — wpłacając tylko 5 proc. wartości. Reszta spłacana będzie w 24 miesięcznych ratach. W II zaś półroczu pierwsza wpłata przy zakupie ratalnym wyniesie 15 proc., a reszta może być rozłożona na 18 rat.

Dotyczy to mebli tzw. powszechnych. Natomiast zasady te, w odniesieniu do mebli o oklecinach orzechowych i na wysoki polski przedstawia ją następująco: pierwsza wpłata 30 proc. wartości i 18 rat, natomiast w II półroczu: 50 proc. i 12 rat. Meble z importu będą sprzedawane na raty po wpłacie 50 proc. wartości (18 rat miesięcznych).

Innowacja — już wprowadzona na dia ułatwienia zakupów — są zapisy na typy mebli najbardziej poszukiwanych. Wyznaczone sklepy przyjmują zgłoszenia klientów na dwa tygodnie przed każdym kwartałem.

Są też inne zmiany od daw na oczekiwane przez klientów. Sklepowi nie wolno ekspozycjonować mebli, których nie ma w magazynie. Wszystkie pawilony meblowe i duże sklepy będą miały od nowego roku specjalnych pracowników, których obowiązkami będzie wyczerpujące informowanie o aktualnych i najbliższych dostawach. Będzie również można, u każdego sprzedawcy, za pisać się na sprząty spodziewane w sklepie w najbliższych dniach, a personel ma obowiązek powiadomić klienta telefonicznie, że wybrany przez niego wzór można już nabyć.

W dniu 8 grudnia 1966 roku zmarł S. + P.
MGR FILOZOFI
Józef Rajch
wicedyrektor Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, długoletni pedagog, były insp. szkolny w Kolomyi, organizator tajnego nauczania w Łodzi w okresie okupacji, specjalista i reżyser filmów szkolnych. Pogrzb odbędzie się w dniu 11 grudnia 1966 r., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrżone w głębokim smutku

Dnia 7. XII. 1966 r. zmarł S. + P.
Piotr BŁOTNIK
Pogrzb odbędzie się w sobotę, dnia 10. XII. br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają, pogrżona w głębokim smutku

Dnia 7. XII. 1966 r. zmarła S. + P.
Marcjanna Derczyńska
Pogrzb odbędzie się w sobotę, dnia 10. XII. br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

Dnia 8. XII. 1966 r. zmarła S. + P.
Maria Kallenbrun
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, nastąpi dnia 11. XII. br., o godz. 15, o czym zawiadamiają

Z powodu zgonu naszej długoletniej koleżanki
Marii Kallenbrun
MEŻOWI I RODZINIE składamy serdeczne wyrazy współczucia.

ZDZISŁAWOWI MISIAKOWI, prezesowi Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Łodzi, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mgr WŁADYSŁAWOWI STRZELECKIEMU, sekretarzowi Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi, wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

Redaktor EUGENII RAJCH wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Koleżdze WŁADYSŁAWOWI KULPIECIŃSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Redaktor EUGENII RAJCH wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Pilot zmarł za sterem samolotu

Pilot samolotu transportowego Skandynawskich Linii Lotniczych, zmarł w czwartek na atak serca tuż przed lądowaniem w czasie śnieżyicy na lotnisku Fornebo koło Oslo.

Drugi pilot zdażył przejąć ster, wyrównał lot i wyładował szczęśliwie w kilka minut później.

Samolot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

W tym czasie zmarł pilot, który leciał z północnej Norwegii do Oslo, nie wiozł pasażerów.

TRZEBA
WYJASNI
WANIE
POROZUM
W TYTU
JEST T
MYSLOW
WISTOSCI
CALKIEM
NIEPORO
PANUJA
DZINIE
NYCH.
O rad
mase
Wchodzis
ja kupic,
„metke”
„wyrób”
przechowy
Masło za
inad, jest
sie.
W nasz
bujemy w
reg inny
staremy
kać odp
„gdzie je
dzi o roz
rzyw sz
kilku dzie
re stanow
ci gospod
ju.
Miejs
Polska,
tworzyw
na jedne
muje obe
światlowe
byłoby t
fakt, że
od czolo
ny. NRE,
ma wskaz
za Czecl
dzająca n
katy — 7
Jednak
we, to je
Pozostaje
różnorodn
tym wzgl
ha znacze
choć tak
nie prowad
nie op
wielu pro
stawowic
dra, karn
stawy sto
się dzieje
kulów go
go, to c
dzień o z
sztychwi
downtwie
gdzie spr
trudniejsz
Nie pomy
mat dany
darki, b
byłoby c
możliwe,
nak info
cza prze
go i na
rany się
nia zobra
Na razi
my jescz
podstaw
nich w p
Zaopat
W tym
zrobić m
ry techn
2 podsta
rzyw s
utwardza
ne. Te p
dawna, a
ch przed
kelt. W
świecie
rzmow
termutw
ska chem
dotrzym

TRZEBA NA WSTĘPIE WYJAŚNIC, ZE SFORMULOWANIE „SZTUCZNE NIEPOROZUMIENIA”, UŻYTE W TYTULE ARTYKULU, JEST TYLKO SKRÓTEM MYSŁOWYM. W RZECZYWISTOŚCI ZAS CHODZI O CAŁKIEM NATURALNE NIEPOROZUMIENIA, JAKIE PANUJĄ U NAS W DZIEDZINIE TWORZYW SZTUCZNYCH.

O to charakterystyczny paradyks: Skusiła ci oko maselniczka z plastiku. Wchodzisz do sklepu i chcesz ją kupić, ale zerknąwszy na „metkę”, spostrzegasz napis: „wyrob... nie nadaje się do przechowywania tłuszczów”. Masło zaś, jak wiemy skład inąd, jest z natury swej tłuste.

W naszym artykule spróbujemy wyjaśnić ten i szereg innych paradoksów, postaramy się również poszukać odpowiedzi na pytanie, „gdzie jesteśmy?”, gdy chodzi o rozwój przemysłu tworzyw sztucznych — jednej z kilku dziedzin produkcji, która stanowi o nowoczesności gospodarki każdego kraju.

Miejsce w świecie

Polska, ze zużyciem 4,8 kg tworzyw sztucznych rocznie na jednego mieszkańca, zajmuje obecnie 12 miejsce w światowej klasyfikacji. Nie byłoby to źle, gdyby nie fakt, że dystans dzielący nas od czołówek, jest dość znaczny. NRE, pierwsza na liście, ma wskaźnik 31 kilogramów, zaś Czechosłowacja, wyprowadzająca nas zaledwie o 2 kilogramy — 7,3 kg.

Jednak wskaźniki ilościowe, to jeszcze nie wszystko. Pozostaje sprawa jakości i różnorodności wyrobów. Pod tym względem jesteśmy chyba znacznie bardziej w tyle, choć takiej statystyki nikt nie prowadził. Przemysł nasz nie opanował dotychczas wielu prostych i zgola podstawowych wyrobów, jak wiadra, karnisze, elementy zastawy stołowej, itp. Jeśli tak się dzieje w zakresie artykułów gospodarstwa domowego, to cóż można powiedzieć o zastosowaniu tworzyw sztucznych w przemyśle, budownictwie, czy transportie, gdzie sprawa jest o wiele trudniejsza?

Nie posiadamy na ten temat danych z całej gospodarki, bo ich zgromadzenie byłoby chyba w ogóle niemożliwe, dysponujemy jednak informacjami z zaplecza przemysłu włókienniczego i na tej podstawie postaramy się do pewnego stopnia zobrazować sytuację.

Na razie wszakże zostaniemy jeszcze przy sprawach podstawowych. Należy do nich w pierwszym rzędzie

Zaopatrzenie w surowce

W tym miejscu musimy zrobić małą dygresję natury technicznej. Otóż istnieją 2 podstawowe grupy tworzyw sztucznych: termoutwardzalne i termoplastyczne. Te pierwsze znane są od dawna, a najstarszym bodaj ich przedstawicielem jest bakelit. W ostatnich latach na świecie nastąpił poważny rozwój w dziedzinie tworzyw termoutwardzalnych, a polska chemia na ogół potrafiła dotrzymać mu kroku. Dzie-

Sztuczne nieporozumienia¹⁾

Czym chata bogata?

ki temu mamy obecnie względny dostatek i wybór guzików (tworzywa poliestrowe), estetycznych detali sprzętu elektrotechnicznego (tworzywa melaminowe) i wielu innych artykułów.

gorzej natomiast z tworzywami termoplastycznymi, czyli z popularnym „plastikiem”. W tym zakresie do niedawna panowała w Polsce typowa „monokultura”, to znaczy — mówiąc po prostu — dysponowaliśmy jedynym rodzajem surowca — polistyrenem niskoudarowym. Jest to tworzywo przestarzałe, o wielu ujemnych cechach — twarde, iamiłwe, nieodporne na temperaturę powyżej 60 stopni. W krajach produkujących zostało ono właściwie wycofane już z użycia. Niewielkie potrzeby w tej mierze zaspokaja się tam m. in... importem z Polski.

Od pewnego czasu w Oświęcimiu opanowano technologię polistyrenu wysokoudarowego, który jest trwalszy i bardziej odporny na temperaturę, Tarnów dostarczył poliamidu, oetatio zaś fabryka w Błachowni Śląskiej uruchomiła wytwórnice polistyrenu wysokociśnieniowego, co zaspokoi zapotrzebowanie kraju na folię i miękkie opakowania.

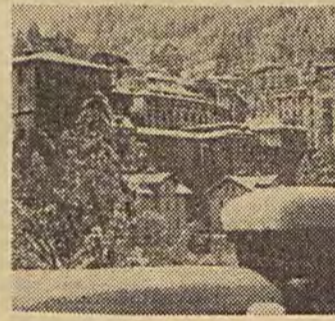
W tej chwili mamy więc do dyspozycji już nie jedno, a cztery tworzywa termoplastyczne i w związku z tym

Obiektywem przez świat

Bad-Gastein po pierwszym śniegu

Miasteczko Bad-Gastein (Austria) w prowincji Salzburg, leżące u stóp góry Graukogel, znane jest od dawna jako słynna miejscowość kąpielowa. Znajdują się tam liczne źródła wód radioaktywnych.

Na zdjęciu panorama Bad-Gasteinu pod pierwszym tegorocznym śniegiem.



CAF — TASS

gama wyrobów ulegnie dalszemu poszerzeniu. Jednak z tworzyw powszechnie dzisiaj stosowanych na świecie, brak nam jeszcze co najmniej dwóch — polistyrenu niskociśnieniowego oraz polipropylenu. Na erę powszechnego zastosowania „plastiku”, Polska będzie musiała jeszcze trochę poczekać.

Różnice zdań

Tworzywa sztuczne, jako produkt obcy naturze, znajdują się na całym świecie pod stałą obserwacją dozoru sanitarnego. To właśnie skutkiem interwencji naszej służby sanitarno-epidemiologicznej wspomniana w wstępie maselniczka została opatrzona ostrzeżeniem „nie nadaje się do przechowywania tłuszczów”. Okazało się bowiem, że w tłuszczach rozpuszczają się niektóre składniki tworzywa, w efekcie czego powstają substancje szkodliwe dla zdrowia.

Sens profilaktycznej działalności epidemiologów nie ulega kwestii. Jednak z ważności tego zagadnienia nie zawsze zdają sobie sprawę producenci i przetwórcy tworzyw sztucznych. Zbierając materiał do artykułu, spotykałem się z zaskakującymi różnicami zdań. Pewien specjalista twierdził na przykład, że polistyren i polietylen, to tworzywa toksyczne, w związku z czym powinniśmy zaprzestać produkowania z tych tworzyw zabawek i artykułów gospodarstwa domowego, sięgnąć zaś po polipropylem, który jest fizjologicznie obojętny, a na dodatek wykazuje doskonałe właściwości fizyko-mechaniczne.

Inny z moich rozmówców reprezentował opinie, że tworzywo w ogóle nie można dzielić na toksyczne i nie toksyczne, bo wszystko jest kwestią stosowanej technologii procesu produkcyjnego i używanych w tym procesie odpowiednich substancji dodatkowych. Co zaś do przydat-

ności polipropylenu na artykuły gospodarstwa domowego, to — rzecz można — rozemniał mi się w nos. „Przecież to tworzywo — wyjaśnił — jest szalenie trudne w obróbce i nie można zeń uzyskać wyrobów o estetycznym wyglądzie. Na części do maszyn — może, ale w żadnym wypadku na artykuły, które odznaczają się muszą estetyką”.

Nie jestem fachowcem i nie podejmuję się stwierdzić, po czyjej stronie ostatecznie jest racja. W każdym razie obie strony mieć jej nie mogą.

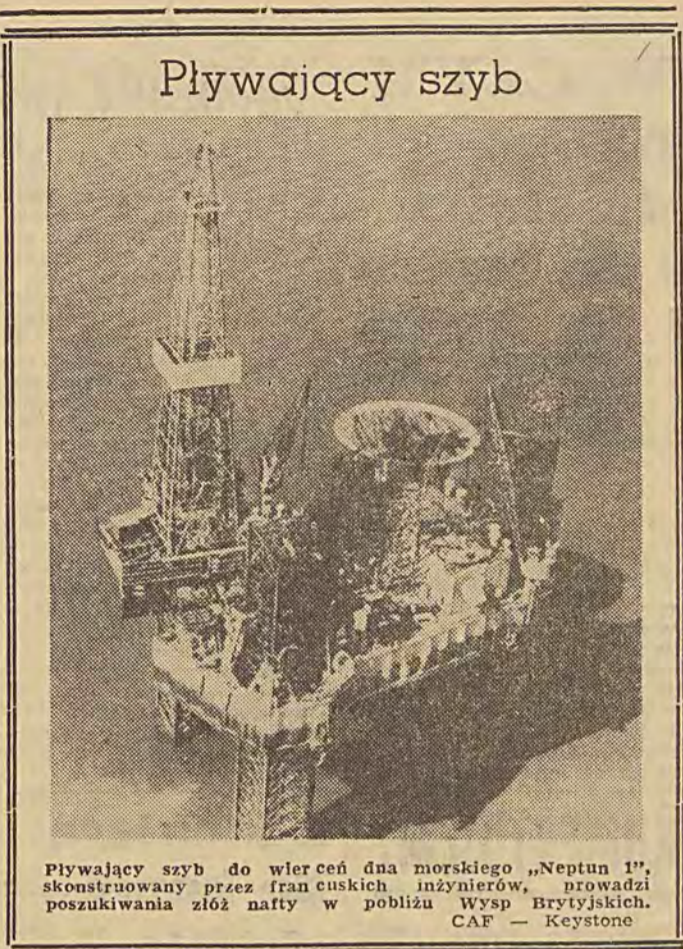
Zaryzykowałbym stwierdzenie, że obok trudności natury surowcowej — dewizowej, przeszkodą w szybszym rozwoju produkcji i przetworstwa tworzyw sztucznych w Polsce jest brak sprecyzowanego programu kierunków rozwoju, brak centralnego ośrodka dyspozycyjnego, zakładów naukowo-technicznych i odpowiedniej ilości kwalifikowanych kadr. O tym jednak szerzej — w następnym artykule.

JULIAN BRYSZ

Korespondencja własna z CSRS

Na ulicy Wacława (Wacławski w Namiest), która jest jakby praskim odpowiednikiem naszej Piotrkowskiej, panuje wesoły ruch. Mieszkańcy stolicy CSRS już teraz zaopatrują się na nadchodzące święta. Pięknie udekorowane ogromne domy handlowe zachęcają do odwiedzenia, ale największą chyba reklamę prowadzi w Pradze dom towarowy „Biały Labędz”. Jego to towary reklamuje na ulicach cieszący się ogromnym powodzeniem urodziwy dzieci tradycyjni Mikołaj, który jeżdżąc majestatycznie nie starą dorózką, brzękiem dzwonią i pięknym strojem zwraca na siebie powszechną uwagę.

Co kupują mieszkańcy Pragi? Przede wszystkim zabawki. Trzeba przyznać, że przyrost zabawkarski CSRS produkuje rzeczy piękne i praktyczne. Można dostać dostojnie wszystkie czego tylko młoda dusza może zapagnąć. Największym powodzeniem cieszą się... miniatury we wprost kije i buty hokejowe. Co drugi tata lub mama, idąc ulicą, niesie sprzęt sportowy dla swoich



Pływający szyb do wierzchołka dna morskiego „Neptun 1”, skonstruowany przez francuskich inżynierów, prowadzi poszukiwania złóż ropy w pobliżu Wysp Brytyjskich. CAF — Keystone

Praskie migawki

pocech, zaś te na tysiącach lodowisk szaleją za matym krąkiem. Starsi z zainteresowaniem oglądają wystawy sklepów ze sprzętem radiowo-telewizyjnym, gdzie nowością są ispońskie przenośne telewizory. Jest także duży wybór adapterów i magnetofonów stereofonicznych.

Zmęczeni zakupami udajemy się na odpoczynek, do jednej z tysięcy maleńkich winiarni. Są to stylowe lokaliki, gdzie można zjeść obiad, napić się dobrego piwa i grzanego wina. Wieczorami w naszej winiarni „Serduszko” starszy pan gra na akordeonie smętne tangę, a młode i starsze pary siedzą godzinami nad lampką wina, słuchając z rozzerwieniem pięknych melodii. Nasz strój tu jest niepowtarzalny, wszyscy się znają, pytają o zdrowie, są jedną rodziną.

Na amatorów tańca czekają większe lokale, gdzie za 5 koron i przy butelce piwa można siedzieć przez cały wieczór. Z kolei udajemy się do szesnastowiecznej piwiarńi „U Fleka”. Nawiasem mówiąc, tak jak u nas bardzo rzadko pijemy piwo ży-

wieckie, tak w Pradze nie spotkaliśmy nigdzie słynnego Pilznera.

„U Fleka” ruch. Armia kelnerów uwija się w gorące roznosząc duże kufle ciemnego piwa. Lokal ten ma swoją recepturę na produkcję piwa, sięgając kilkuset lat wstecz. Rzeczywiście, piwo jest doskonałe, a po trzech kuflach świat wydaje się piękniejszy i barwniejszy. Jako zakuskę do piwa podaje się „hopinki” — podsmażony na tłuszczu i lekko z wierzchu polarty czosnkiem chleb. Towarzystwo raczej międzynarodowe, dwie trzecie gości, to turyści. Po godzinie znad szerokiej ławy zaczyna dobiegać śpiew. To przedstawiciele różnych nacji konkurują „kto głośniej”. Zwyciężyła „Sza dziewczeczka...”.

Dużo jeszcze można pisać o Złotej Pradze. Piękne stare miasto, Hradczany, cudne mosty nad Wltawą. Na przedmieściach powstaje nowa Praga, wiele się buduje, powstają piękne jasne bloki. Jednak cały urok Pragi jest w jej centrum — na starym mieście.

M. STOLARSKI

Paryż... proponuje



Dwa modele z czarnego jersey'u, zaprojektowane przez jeden z paryskich domów mody są właściwie jednym kompletem, składającym się z trzech części: rozpinanego sweterka, spodni i mini-społdniczki. W zależności od sytuacji i okazji — jest się na sportowo, albo na wizytowo.

CAF — Keystone

Dzień powszedni Temidy

GOŚĆ z LIZBONY

nie — łatwiernymi. A jeszcze gorzej, że nie zawsze chcemy tę prawdę uznać.

Płacimy więc — zdarza się — rachunki inkasentom, którzy wcale nie są inkasentami, dajemy składki na „przyspieszenie rozbiórki domu” — człowiekowi, który od lat żyje z nabijania w butelkę naiwnych, zapraszamy — zwłaszcza po silniejszej dawce alkoholu do domu... zawodowych złodziei.

Kroniki sądowe pełne są takich dowodów miłości (najczęściej jednostronnej) do bliźnich, dowodów nieraz bardzo kosztownych, o czym zresztą niejednokrotnie już pisaliśmy i w tym miesiącu.

TRUDNO byłoby dziś powiedzieć, czy Stefania S. należy do grona czytelników sądowych felietonów. Wiadomo jednak, że gdyby ktoś jeszcze parę miesięcy temu zarzucił jej łatwierność — byłaby (jak zresztą większość ludzi, którzy jeszcze nie doświadczyli przykrych

skutków tej cechy) co najmniej oburzona.

Ona, która czasem i trzy razy sprawdzała rachunek przed zaplaceniem, miałaby być łatwierną? Ona — to fakt dobrze znany sąsiadom — która potrafiła wylegitymować żebra, nim pozwoliła mu przynieść z komórką dwa wiadra węgla do mieszkania, miałaby być naiwną? Znalazł się jednak ktoś, kto przebił ten mur, kto pokonał opokę. I to przy pomocy klucza (a właściwie

*) * * *
SPOTKALI się w pociągu... Równie dobrze spotkać się mogły gdzie indziej, ale traf zrzędził, że znajomość ta zawarta została w pociągu na trasie Warszawa — Łódź. Znajomość między starszą, zaradną, od wielu lat samodzielną Stanisławą S., a młodą, robiącą wrażenie bezradnej i zagubionej, dziewczyną z Lizbony. Przedstawiła się ona pani Stanisławie jako Jolanta T. Polka z Portugalii.

— Czuję się tu nieco obco — tłumaczyła swą chęć nawiązania rozmowy — nikogo w mieście nie znam. Mam tylko list do przyjaciółki mojej mamy. Tu młoda kobieta wyciągnęła z torebki zagraniczną kopertę z obcojęzycznym adresem.

Na dorwcu rozstały się już jak stare znajome. Młoda obiecała starszej (która pomogła jej zalać się do taksówki), że nie omieszcza jej na pewno odwiedzić.

*) * * *
mamy“ dorzuciła na odjeźdźnym. Przyrzeczenie to spełniła szybciej niż się tego pani Stanisława mogła spodziewać. I tylko w pierwszej chwili: przyszła jeszcze tego samego dnia wieczorem, ale bez przyjaciółki swej matki.

Jak się okazało przyjaciółka matki wyjechała do rodziny, „gdzieś w Krakowie”. Nazajutrz miała wrócić, ale... Zbliża się noc, obce miasto, brak miejsc w hotelu — tu już polaty się lzy.

*) * * *
Te znaczący dla gospodyni więcej niż paszport („czy w tej sytuacji miałam pytać o dowód?”) zapominając o swych zasadach zaproponowała pannie Jolancie nocleg.

Ona krygowała się nieco, ale lzy powoli wysychały. Szybko też „wysychała” butelka „ocynalnego portugalskiego wina”, którą dla zadokumentowania wdzięczności wyciągnęła z torebki panna Jola.

Gospodyni pomyślała wówczas o kolacji i o skromnych zapasach domowych. Przeprosiła więc gościa z Lizbony i „wyskoczyła” na pięć minut do pobliskiego sklepu. Solidnie przy tym — miała to już we krwi — zarygowała drzwi.

Gdy wróciła, gość siedział na brzegu krzeselka z nieco zażenowaną miną.

— Bo widzi pani, ja muszę, no tego... A nie wiem gdzie tu jest toaleta...

Toaleta, jak to bywa w starych domach, była na podwórzu. Gospo-

dyni jednak już pożyła się podejrzeń. Z „ostrożności” tylko pomyślała, że „przecież walizka (o ciężarze której przekonała się, pomagając nowej znajomej wsiąść do taksówki) pozostaje w mieszkaniu”.

Podejrzania wróciły dopiero wówczas, gdy sekundy narastały w minuty, te zaś w godzinę. Poem przyszła rzeczywistość: panna Jola zniknęła z kluczem od toalety oraz dwoma wartościowymi pierścienkami i złotym zegarkiem Stanisławy S.

*) * * *
A walizka? — zapytacie. Cóż całym niezła (i złodziejce muszą ponosić koszty reprezentacyjne) tylko, że wywiadowana wata i kamieniami...

JOLANTA S. — alias Barbara K., vel Janina Cz., została ujęta w innym mieście. Pani Stanisława nie była jej jedyną ofiarą i nie ostatnią. Dziś młoda oszustka oczekuje na sądowy wyrok, który na długi okres uczyni ją nieszkodliwą. Ktoś jednak zagwarantuje, że nie spotkamy na swej drodze jej naśladowczyń czy naśladowców?

Tym bardziej, że i ona nie wynalazła nic nowego; jej metoda, to także naśladowstwo, choć dostosowane do warunków.

I gdyby ktoś parę miesięcy temu zarzucił Stanisławie S. łatwierność... Dziś mówi ona o tym sama, dodając że lekcja była bardzo kosztowna. I, że kosztów tych można było uniknąć!

JANUSZ KRAJEWSKI

W CZYM na bal i do teatru

Podczas ostatniego spotkania przy NTU, poradnik przedkarnawalowy prowadził: Flora Szejewska, zastępcza dyrektora do spraw wzornictwa Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego oraz Lucja Pławiska — kosmetyczka.

Najwięcej pytań dotyczyło strojów ślubnych. Najbardziej niebezpiecznym strojem do ślubu dla kobiety jest dwuczęściowy komplet o kroju prawie że klasycznym z tkanin żakardowych o lekkim błysku — długość do kolan. Może to być tkanina zarówno biała jak i w różnych pastelowych odcieniach. Uzupełnieniem będzie stylowa wianka na tiulu np. ze stokro-

Spotkanie przy NTU 303-04

tek. Na nogach najlepiej białe pantofelki, mogą być z odkrytą piętą. Rękawiczki z białej tkaniny. Głowa ładnie uczesana, bez dodatków. Biżuteria nie wskazana. Może być jedynie jakiś stary medalion białej tkaniny.

Na karnawał raczej sukienki krótkie, gdyż są bardziej praktyczne. Również z tkanin żakardowych z błyskiem. Modne są wykończenia szyi golfem. Dekolt przerywany na płeć. Fantazyjne ramiączka w formie szelek o różnorodnym skrzyżowaniu. Duże za stosowanie pąsetów, dzietów, cekinów, różnego rodzaju błysków, dla podkreślenia dekoltu, dołu sukienki i mankietów. W uszach klipsy długie, wiszące, również błyszczące. Kolia płaska imitująca kołnierzyk. Uwaga: bardzo modne bransolety również błyszczące. Najmniejsze obuwie — lakierki (zarówno czarne, jak i kolorowe), naturalnie lekkie w fasonie. Pończochy z błyskiem białe lub jasne.

Sylwetka meska smukła, lekko zaznaczona talia, marynarka nieco odstająca od bioder, dość długa. Spodnie wąskie, proste od kolan, z cyrkiem odchylonym do tyłu, bez mankietów. Marynarka w zasadzie jednorzędowa zapinana na wieczór przeważnie na jeden guzik. Jednakże modne i lansowane są także marynarki dżurzędowe. Wieczorowe marynarki są szyte z czarnych żakardów z lekkim błyskiem noszone do wianych spodni. Do tego jeszcze żakardowa kamizelka jasna złota, srebrna i w innych odcieniach.

Do Teatru Wielkiego najbardziej odpowiednie sukienki typu populiniowego, jasne w kolorach, bez rekawów lub z długimi rekawami. Nieco mniej elementów błyszczących. Biżuteria pożądana. Mogą być również suknie z koronek, uszyte w stylu romantycznym.

Makijaż na wieczór jasny. Usta mieniące. Efekt można uzyskać — jeśli nie ma się oryginalnej perłowej pomadki — nałożeniem na zmniejszone ciemniejszą — warstwy jaśniejszej nie rozprowadzając jej do końca. Małe usta należy lekko wykonturować. Bardzo modne jest lekkie zaróżwienie brody i końca uszu. Na powieki kolorowe pomadki o odcieniu perłowym. Oczy wykreślowane. Brwi modne lekko zwężone lukowate. Paznokcie powleczone emalią perłową nawet białą lub z refleksami w kolorze sukni. Na dzień np. do ślubu makijaż stonowany.

Na wieczór modne są sztuczne przypinki z włosów Kokardy czy klamry pomagają w dopięciu koka, czy „ogona meksykańskiego”
Nofotowała: KAS.

Łódzki rekord!

Kazimiera Borowik spędziła 64 dni na wycieczkach kolarskich

W przeszło 50 zorganizowanych w tym roku przez Łódzki Klub Turystyki Kolarskiej PTT-K rozmaitych imprezach m. in. niedzielnych, wzięło udział prawie 1.800 uczestników. W klubowym konkursie pod-

hasłem „Jak najwięcej dni na wycieczkach kolarskich” zdecydowany sukces odniosła przedstawicielka pięćdziesięciu lat, zajmując pierwsze miejsce. Rekordzistką okazała się Kazimiera Borowik, która spędziła 64 dni na wycieczkach kolarskich. Następna jest Maria Dżianarska — 47 dni i Elżbieta Ammer — 43 dni. Przedstawiciel „pięćdziesięciu lat” — Bronisława Piechota, który legitymuje się 42 dniami na wycieczkach kolarskich — zajął czwarte miejsce. Warto tu dodać, że we współzawodnictwie turystyki okręgowymi komisjami turystyki kolarskiej na rok 1965 Łódź zdobyła trzecie miejsce.

(Kas)

Ostrożnie z mięsem z nielegalnych źródeł

W ostatnich latach notuje się — w okresach przejściowych — epidemie włośnicy. W związku z tym Łódzka Stacja San-Epid. ostrzega mieszkańców Łodzi przed kupowaniem mięsa pochodzącego z nielegalnych źródeł, a szczególnie z tzw. prywatnego uboju. (o)

Nowe Miasto, Tomaszów, Zd. Wola szkoły podstawowe „Herbapolu” w województwie łódzkim zajmują się ziemią. Kuto — przygotowuje mieszanki i maseczki, Kłomnice — ziola spożywcze: pieprz, majeranek, kolender i czarnażka, a Tomaszów sortuje ziola dla potrzeb rynku krajowego i na eksport. Polska jest potentatem eksportowym ziół. Wysyłamy je do Australii, Francji, Szwajcarii, Włoch, Holandii, NRF i USA.

6 MLN SZTUK CEGIEŁ siliikatowych na eksport do Szwecji produkuje Fabryka Cegieł Siliikatowych w Teodorach k. Łasku. Ich odbiorcą dostarczył fabryce specjalne maszyny do zaokrąglania rantów. Takie bowiem cegły są w Szwecji najmodniejsze. (wit)

W naszym obiektywie

Tradycyjny Mikołaj już urzęduje



Pierwszy chyba w Łodzi Mikołaj rozpoczął urzędowanie na kiermaszu książek przy ul. Piotrkowskiej 45. Największym popularnym cieszą się książki encyklopedyczne. (wit)

Foto — A. Wach

Zamknięto magazyn

Łódzka Stacja San-Epid. zamknęła magazyn WPMS — Hurtowni nr 1 przy ul. Stalowej nr 1, za anty-sanitarny stan pomieszczeń. Jak stwierdzono, w tym magazynie magazynowane były grzybnie i wiele artykułów o niebezpiecznym charakterze, które nie zostały przez nie uszkodzonych. (o)

KOMENTUJEMY

Karygodny wypadek znieczulicy i zewszereżenia miał miejsce w Łodzi 21 listopada br. na ul. Narutowicza



WIELU KANDYDATÓW...

...do zawarcia związku małżeńskiego odeszło wczoraj z kwitkiem z dzielnicy USC. Niestety z własnej winy; wszyscy niemal chętnie pobierali się w święta, a te terminy, aż do Sylwestra są już „zaklepane”. W tym roku, podobnie jak w poprzednich, przybędzie nam w czasie dni świątecznych kilkadziesiąt par młodziaków. Rozumiemy, że tradycja i że w święta to jakoś uroczystej, lecz można by pomyśleć chwilę o zagonianych w tych dniach pracownikach USC.

PO OK. 340 KG BANANÓW...

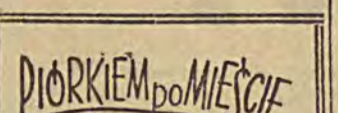
...otrzymaliśmy wczoraj sklepy delikatesowe. Był to pierwszy w tym miesiącu transport tego egzotycznego owocu i w przeciągu kilku godzin nie zostało po nim śladu. Trudno się dziwić, bo banany smaczne, można podawać je nawet niemowlętom i zawierają sporą ilość cennych witamin.

W SKLEPACH „CEPELI”...

...przy Piotrkowskiej i na Wschodniej zaobserwowaliśmy wczoraj duży ruch. I tutaj dotarła gorączka świątecznych zakupów. Łódzianie nabywali prezenty dla swoich krewnych i znajomych z zagranicy. Przeważnie ludowe, miniaturowe rzeźby, lalki w strojach regionalnych oraz llniane obrusy i serwetki.

LEOKADII I WIESŁAWA...

...obchodziliśmy wczoraj. I znowu powtórzyła się sytuacja jak z okazji innych popularnych imion — tasemcowe koleżki w kwiatarniach. Nie oto jednak chodzi. O godz. 10 w kwiatarni na Piotrkowskiej przy placu Reymonta były tylko fiołki i niezbyt urodziwe chryzantemy. W kilku innych już we wczesnych godzinach popularnych trudno było o jakikolwiek wybór. (Lw.)



DIORKIEM po MIEŚCIE

— Czy tu mieszka Adam Kowalski?
— Nie, ale proszę wejść i czuć się tu jak u swojego Kowalskiego!

Z siekiera do konia

przy radiostacji. Na ulicy upadł osłabły koń. Wezwany lekarz weterynarii z lecznicy przy ul. Kopernika zaaplikował zwierzęciu zastrzyk i odjechał.

Koń leżał na jezdni przez kilka godzin — ku „uciesze” gapłów, w tym również dzieci — męczyl się i ciężko dyszał. Aż przed wieczorem jać się mężczyźni postanowili zwierzę dobić siekierą. Czynnili to nieudolnie. Załusne rzenie konia słychać było w całej okolicy.

Fakt ten napawa oburzeniem. Nie wiadomo, kto tu zawinił. Sądymy jednak, że odpowiednie władze wyjaśnią całą sprawę. (wit)

Koncert laureatów Festiwalu Zw. Zaw.

W najbliższy poniedziałek (12 br.) o godz. 18 w sali Opery Łódzkiej (Folnoca 47-51) odbędzie się uroczysty koncert laureatów Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych Łodzi i województwa. W programie wezmą udział 22 zespoły artystyczne: muzyczne, taneczne, estradowe, chóry, kapela ludowe i soliści. (o)

Dymek z papierosa

Na Dzieduszyckiego wala ludzie jak na stare polskie filmy w kinie „Stylowy”. Obecny program doczekał się około 1100 przedstawień, program poprzedni poibił chyba wszelkie rekordy światowe — 2370 spektakli. A więc „Dymek z papierosa” jest nie tylko kabaretem, jest zjawiskiem społecznym.

Rzecz tu nie w perfekcji wykonawczej, lecz w stworzeniu nastroju. A Dzieduszycki umie robić nastroje, oszalała ilością wypowiedzianych słów; widz czuje się jak u siebie w domu przed kominem, no, powiedzmy, przed kaloryferem, w towarzystwie bajora, któremu wszystko uchodzi, łącznie z dość słoną pikanterią. A poza tym te sygnały wywołujące — „Qui pro quo”, „Mamus”, Ordonka, Pogorzelska, Zimińska... Nawet młodzi, którzy nigdy nie widzieli i nie słuchali tych słów, ciekawsi są starych szlagierów, cyganeryjnej atmosfery. I przy okazji

przekonują się, że „A mnie jest szkoda lata” jest doprawdy uroczą piosenką. a „Face de main” i wiele innych umieją się oprzeć czasowi. Razem z Dzieduszyckim oglądaliśmy na scenie w Klubie Dziennekarcia: Ewę Łagodzką, Lenę Dąbrowską i Halinę Dzieduszycką; nawet akompaniator Adam Lenczewski, kapitałnie „wodzi” w stylu tego kabaretu.

Wszystko można jeszcze oglądać w „Malmowej”. (kat)

Leczenie alkoholików

Problem alkoholizmu — jeden z najbardziej groźnych w skutkach chorób społecznych — jest ciągle w naszym mieście problemem otwartym. Świadczy o tym wzrost ilości ukaranych za uchylanie się od przymusowego leczenia. W roku 1964 ukarano 348 osób, zaś w roku ubiegłym 459. Sytuacja w bieżącym roku nie przedstawia się lepiej.

Nad tym, jak zaradzić, jak polepszyć i skoordynować metody profilaktyki i karania radzili wczoraj na specjalnej konferencji przedstawiciele łódzkiego lecznictwa przeciwalkoholowego, komisji społeczno — lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej oraz USW, Prokuratury, MO i Sądu Powiatowego. Dyskusja zamykała się wokół spraw: stosowania przymusu leczenia, wykrywalności alkoholizmu, obostżenia rygorów w stosunku do osób uchylających się od przymusowego leczenia, a także postę-

AKTUALNOŚCI Ziemi łódzkiej

Z SUM ZEBRANYCH wśród społeczeństwa na SFBSI wnie sionych zostanie w woj. łódzkim na potrzeby szkolnictwa 36 obiektów. I tak Bełchatów otrzyma internat LO, Sangrodz — szkołę podstawową, Krośnice — LO, Zychlin — internat, a Dobroń, Łęczyca, Głowno, Sulejów, Karnice,

Złapani podczas dokonywania kradzieży

W nocy z 10 na 11 sierpnia br. Komenda MO powiadomiona została o tym, że dwaj mężczyźni chcą dokonać kradzieży opon samochodowych. Milicjanci ujeli złodziei na gorącym uczynku. Zatrzymano Jana Stanisławskiego (Rokicka 39) i Jerzego Rudnicka (Giemzów 10, pow. Łódź). W toku rozprawy ujawniono nadto, że Stanisławski posługiwał się od lipca br. stażowanym przez siebie prawem prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd Powiatowy dla m. Ło-

Od dziś kursuje pospieszny „B”

Od dziś zaczyna kursować w Łodzi autobus pospieszny linii „B” na następującej trasie: Zabieniec (ul. Woronicza), Wielkopolska, Lutomińska, Zachodnia, Obr. Stalowa do placu Wolności. Opłata za przejazd na tej linii wynosi 2 zł. (o)

Korzystaj z NOWYCH usług PKO

(kat)

z miasta

„Co nowego w literaturze, teatrze, filmie” — to temat spotkania z J. Koprowskim i W. Rymkiewiczem, o godz. 19, w Klubie MPIK (Na rutowicza 8-10).

W poniedziałek — 12 grudnia — o godz. 11 w sali Senatu PE (Zwirki 36) odbędzie się zebranie naukowe, na którym wybitny uczyony francuski, fizyk i matematyk, dziekan Wydziału Nauk Ścisłych Sorbony prof. dr P. Brousse będzie miał wykład pt. „Znamię i drganie płyt niejednorodnych”. W zbrananiu tym weźmie również udział prof. dr W. Olczak z PAN.

Uwaga, dzieci — ślizgając się na jezdni możecie spowodować wypadek!

